

# OPIEKUN KATOLICKI

N<sup>o</sup> 62.

W pracy i oświacie, przyszłość nasza!

Rok XV.

Bytom (Beuthen O./S.) dnia 8 sierpnia 1888.

„Opiekun Katolicki“ wychodzi co środę i sobotę.  
Przedpłata kwart. in. wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara.  
Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O./S.) Dyng sstrasse 27.  
Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frendler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francyzę A. Sławiński Paris, Rue Véseléy Nr. 3.  
Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Bytom, dnia 7 sierpnia.

Cesarz niemiecki Wilhelm II. w środę wieczorem przybył do chwilowej rezydencji, marmurowego pałacu w Poczdamie. W podróży z Kiel do rezydencji zboczył na kilka godzin do Friedrichsruh, gdzie odwiedził księcia Bismarcka i zabawił od 12 godziny w nocy do południa. Te odwiedziny świadczą, że nowy cesarz zgadza się z zagraniczną polityką kanclerza, co zresztą było powszechnie wiadomem.

Cesarz Wilhelm oddaje się z zamiłowaniem ćwiczeniom wojskowym załogi poczdamskiej, na które codziennie rano i po południu spieszy konno. Trudy podróży morskiej bynajmniej sił jego nie nadważyły. Zaraz bowiem przyjmował w uroczystem posłuchaniu nadzwyczajnego posła tureckiego, Munira baszę, na którego cześć odbył się następnie obiad galowy w pałacu poczdamskim. Przy stole, zastawionym z wielkim przepychem, zasiedli po prawej stronie cesarza ambasador turecki i książę Radoliński, po lewej Munir basza, naprzeciw monarchy hr. Herbert Bismarck.

## Ojca św. Leona XIII

### Encyklika

#### o wolności człowieka.

(Z łacińskiego oryginału.)

(Ciąg dalszy.)

Co się tyczy tolerancji, to od słuszności i roztropności Kościoła różnią się o całe niebo ci, którzy wyznawają zasady liberalizmu. Albowiem uważając, iż obywatelom państwa należy przyznać zupełną i nieograniczoną swobodę w tych wszystkich sprawach, o których mówiliśmy wyżej, przekraczają wszelką granicę i dochodzą do tego, że, jak się zdaje, daleko wyżej cenią fałsz i brzydotę, aniżeli prawdę i uczciwość. Kościół zaś, który jest filarem i podstawą prawdy, niezaprzeczeniem nauczycielem moralności, — ponieważ tak rozpasanej i grzesznej swywoli statecznie (jako jest obowiązkiem) nie uznaje i za grzeszną ogłasza, — obwiniają o brak tolerancji i łagodności, — a czyniąc to, nie zważają wcale na to, iż to, co na pochwałę zasługuje, błędem nazywają. Mimo takiego wynoszenia i zachwalania onej tolerancji, zdarza się w rzeczy samej bardzo często, że względem Kościoła katolickiego zachowują się nieprzyjaźnie i surowo, a chociaż wolnością na wszystkie strony hojnie szafują, Kościołowi wolnym być nie pozwalają.

Aby cały wywód powyższy z jego następstwami dla tem większej jasności krótko pow-

tórzyć — oświadczamy, że sumą wszystkiego jest to, aby cały człowiek pozostawał koniecznie w rzeczywistej i nieustannej mocy bożej, i że stosownie do tego wolność człowieka może być tylko pomyslaną w zależności od Boga i Jego świętej woli. Ktoby zaś chciał albo twierdzić, że takiej władzy nad człowiekiem Pan Bóg nie ma, albo, że jej się człowiek poddawać nie powinien, ten nie byłby zaiste wolnym człowiekiem, lecz raczej wolności by nadużywał aż do otwartego buntu, i z takiego też usposobienia ducha powstaje główny błąd liberalizmu. Ten liberalizm dzieli się na rozmaite odcienia i formy. W rozmaity bowiem sposób może się wola usuwać od posłuszeństwa, którą albo Bogu, albo też we władzy bożej uczestnicząc, — winni jesteśmy.

Zupełnie i całkowicie zaprzeczać władzy Najwyższego Boga i odmawiać wszelkiego posłuszeństwa tak w sprawach publicznych jako też w prywatnych i domowych, jest z jednej strony największą przewrotnością co do zasad wolności, — z drugiej strony zaś najgorszym rodzajem liberalizmu i do tego odnosić należy w ogóle wszystko to, cośmy dotąd naprzeciw powiedzieli.

Po nim idzie nauka tych, którzy wprawdzie godzą się na to, że potrzeba jest poddawać się Bogu, początkowi i twórcy wszechświata, — ponieważ jego woli cała przyroda jest posłuszną, ci sami jednakże prawami wiary i moralności, które się wnoszą po nad przyrodzony porządek, a które powagą bożą ogłoszone zostały — bezczelnie gardzą, albo przynajmniej twierdzą, że nie masz żadnego powodu, aby się na te prawa, — zwłaszcza w państwie — oglądano i do nich stosowano. Jak wielce i ci błędzą i jak mało są ze sobą zgodni — już wyżej widzieliśmy. Z tej to nauki, jakoby ze źródła początku swego, wypływa owe szkodliwe i zgubne zdanie o rozłączeniu państwa od Kościoła, gdy tymczasem jasną jest rzeczą, że obie te władze, chociaż mają różne obowiązki tak co do istoty jak do formy swojej, powinny jednakże być ze sobą zgodne tak co do wspólności działania jak też co do wymiany obowiązków.

Z tego rodzaju liberalizmu wypływa znów podwójna opinia. Jedni bowiem pragną zupełnego i absolutnego rozdziału państwa od Kościoła, tak, iżby w żadnym prawie społeczeństwie ludzkim w instytucjach, obyczajach, prasach, urzędach państwowych, we wychowaniu młodzieży wcale a wcale na Kościół się nie oglądano i traktowano go jakby wcale nie istniał. Co najwięcej, pozwalają oni na to, aby poszczególni obywatele, jeśli im się to podoba, prywatnie o religią się starali. Przeciwno tym wystarczają te same dowody za pomocą których rozbiliśmy ono zdanie o rozdzieleniu państwa od Kościoła. Tyle chyba dodać należy, że byłoby rzeczą wielce nieroztropną, gdyby obywatel jako jednostka

miał Kościół szanować, a państwo tenże Kościół potępiać miało.

Drudzy natomiast nie zaprzeczają, (czego zresztą dokazać nie umieli) Kościołowi prawa bytu, odbierają mu jednakże prawa zupełnie doskonałego i samodzielnego stowarzyszenia i twierdzą, że Kościół nie ma prawa wydawania ustaw i przepisów, sądzić lub karać, lecz że tylko może napominać, radzić i tylko tym rozkazywać, którzy się mu dobrowolnie i z własnej woli poddają. Tak oto oni istotę tego boskiego stowarzyszenia fałszują, powagę, nauczycielstwo, wszelką jego skuteczność ścieśniają i ograniczają, a moc i władzę świeckiego państwa tak dalece rozprzestrzeniają, że Kościół boży jakoby jakies dobrowolne świeckie stowarzyszenie pod zupełną władzę państwa oddawają.

Do zbicia tych twierdzeń wystarczają dowody przez Apologentów używane, których i My nie pominęliśmy mianowicie w Encyklice, zaczynającej się od słów: „Immortale Dei munus“, a z których jasno wypływa, że tak Pan Bóg postanowił, iżby Kościół posiadał wszystko, co należy do praw najwyższego, prawowitego i ze wszech miar doskonałego stowarzyszenia.

[Dokończenie nastąpi.]

## Rozumne osuszanie nowych mieszkań.

Zamieszkiwanie w świeżo wykończonych domach bardzo słusznie uważane jest jako szkodliwe dla zdrowia. W większych miastach przy braku mieszkań i z powodu wysokiego komornego coraz mniej na to zważają. Tymczasem szkodliwy wpływ daje się widzieć szczególnie na osobach słabych, gdyż naturalnie osoby mocniejsze, wszelkie szkodliwe wpływy łatwiej zwyciężają.

Istotną przyczyną szkodliwości nowych mieszkań jest zjawiająca się w nich wilgoć. Płóść wody używanej do przygotowania zaprawy wapiennej i do zwilżenia kamieni jest bardzo znaczna, wszelako ta woda przy pięknej pogodzie szybko ulatnia się, a główną przyczyną wilgoci zjawiającej się w świeżo zamieszkałych domach stanowi woda użyta do lasowania niegaszonego wapna, znajdująca się z nim w chemicznym związku.

Zauważano, że w mieszkaniu na pozór zupełnie suchem, ściany pokrywają się wilgocią, zaraz po wprowadzeniu się doń mieszkańców. Pochodzi to z tąd, że kwas węglowy wydzielający się z oddechem ludzi i zwierząt, łączy się z tlenkiem wapna, uwalniając ze związku chemicznego wodę i tworząc wilgoć.

Czem zatem więcej ludzi zamieszkuje jakie mieszkanie, tem szybciej pojawia się w niem wilgoć. Tak więc wysuszanie dzieje się kosztem zdrowia ludzkiego, albowiem woda zajmująca



dziurki w ścianie nie pozwala przeniknąć zewnętrznemu powietrzu wskroś ścian, co jest koniecznym warunkiem świeżego powietrza w mieszkaniach.

Chcąc przeto zabezpieczyć zdrowie ludzi, mających zająć mieszkanie w nowym domu, należy według wskazówek udzielonych przez drezdeńskiego profesora Flek'a, przed wprowadzeniem się do mieszkania palić w niem w małych piecykach węglem drzewnym, koks, lub do tego przyrządzane cegiełki z węgla. Działając w ten sposób można w ciągu ośmiu dni usunąć z mieszkania wszelką wilgoć.

Sześć funtów węgla wydają przy spaleniu 22 funtów kwasu węglowego; ta ilość wystarcza do zamiany 37 funtów wodoru wapna na węgiel wapna. Jeśli dwa lub trzy razy dziennie spalemy w każdym pokoju po 6 funtów węgla, woda ze ścian przy podwyższonej przez spalanie temperaturze w zupełności się ulotni. Tak więc nie wielkim kosztem możemy zabezpieczyć zdrowie swe w nowym pomieszkaniu.

Szkodliwy wpływ na zdrowie mieszkańców wywiera także farba olejna, jaką malują okna, drzwi, furty i podłogi. Zapach jaki wydaje powiększa farba, pochodzi od akroleinu, będącego produktem rozkładu oleju. Przy ogrzaniu olejnej farby przez piecyki z węglem, o których mówiliśmy wyżej, akrolein wydziela się znacznie prędzej. Chcąc go szybko usunąć, należy kilkakrotnie wytrzeć wilgotną gąbką świeżo pomalowane przedmioty.

Smutne doświadczenie nauczyło, jak wielką rolę należy baczyć na niezbędne odświeżanie powietrza w mieszkaniach. W dawniejszych czasach budowano naprzykład sale fabryczne, w których pracowała znaczna ilość robotników, nie zwracając uwagi na przewietrzanie — co naturalnie niezmiernie szkodliwie wpływało na zdrowie robotników — dziś właściciele fabryk starają się o zachowanie zdrowia swych robotników we własnym interesie. Przekonano się teraz bowiem, że czyste powietrze równie koniecznym jest do utrzymania zdrowia, jak zdrowe pożywienie i czysta woda.

## Komornicy sądowi.

Ile kosztuje państwo nasze ta instytucja, ściągająca należności sądowe, dowodzi tego urzę-

dowy raportu ministra sprawiedliwości p. dr. Friedberga z dnia 27. października 1885 r., złożony monarsze. Dochody urzędowe komorników sądowych (Gerichtsvollzieher) w Prusach w ostatnich latach tak się kształcały, że każdy komornik sądowy w przecięciu pobierał:

w roku 1883/84	3114,84 m.
„ 1884/85	3137,26 m.
„ 1885/86	3112,02 m.
„ 1886/87	3242,96 m.

Dochody komorników były, jak się góra pokazuje, w ostatnich latach prawie jedne i te same, tylko w ostatnim roku nieznacznie się podwyższyły.

Co się zaś tyczy pojedynczych przypadków, to dochody w wielu bardzo razach sumę przeciętną w wysokim stopniu przewyższyły i okazuje się z powyższego raportu, że w ostatnim roku etatowym mieli rocznego dochodu:

16 komorników po 10,000 do 16,000 m.
25 „ po 8,000 do 10,000 m.
90 „ po 6,000 do 8,000 m.
164 „ po 4,000 do 6,000 m.

Pomimo tego stósunki komorników sądowych o tyle się pogorszyły, o ile podług dawniejszego raportu p. ministra z dnia 31. stycznia 1882 tak wysmienicie w dochodach postanowionych komorników wówczas resp. 36, 39, 124 i 126 wynosiła.

Nadmienia się tutaj, że podług prawa najniższa pensja komornika sądowego wynosić ma rocznie 1800 m. i tam, gdzie komornik mający liche dochody, sumy tej przy końcu roku nie wybierze, rząd winien mu dopłacić niedobór, aby przez to sumę powyższą 1800 m. komornik koniecznie osiągnął.

Nadmieni tu wyjada, że miejsce komornika sądowego podług przepisów prywatnych tylko wojskowi, tak nazwani (Militair Anwärter) uzyskać mogą. Potrzeba więc mieć dobre wiadomości ze szkoły ludowej, służyć zwykłe lat 12 w wojsku, odbyć praktykę półroczną przy sądzie i poddać się egzaminowi sądowemu, poczem przy najbliższym wakansie instalacja następuje.

## Przegląd polityczny.

### NIEMCY.

Berlin. Rozkazem najwyższym ma się od-

dzić robotników. Słońce już było zaszło. Znużeni robotnicy całodzienną pracą spoczywali niedaleko lasu oliwnego, posilając się skromną wieczerzą. O kilka kroków naniecili ogień, przy którym ugotowali jedzenie. Ogień już przygasiał, tylko niedopalone głownie jeszcze się tliły. Achmed i Fatyma szli kawałek dalej, aby przypatrzyć się wierzchołkom gór, które strojae lasami, rosnąciami na ich górach, wspaniały przedstawiały widok, błyszcząc ostatnimi promieniami zachodzącego słońca, choć w dolinie było już ciemno. Dzieci biegały wesoło na zielonej równinie. Chłopiec słuchał ciekawie śpiewu ptaka, odzywającego się z pobliskiego drzewa. Dziewczynka chciała schwytać kilka owadów, które pięknie błyszczały niż świętojańskie robaczki, a dziecku zdawały się być latającymi dyamentami. W tem nagle zjawił się lew straszliwy. Przybiegł on z gór niedalekich. Na chwilę stanął i zaryczał, że aż listki na drzewach drzeć zaczęły, a potem zaczął walić kitą w ziemię. Wkrótce z najeżoną grzywą i z rozwartą paszczką, w której błyskały białe zęby, rzucił się naprzód, suwając niejako po ziemi. Wszyscy przerażeni uciekali! Mała Almira (tak było imię dziewczynce) nie mogła zdążyć za uciekającymi i dla tego pozostała w tyle. Już tylko o kilkanaście kroków lew od niej był oddalony. Chwila jeszcze a zginie dziewczynka. Widząc to Anzelm, a nie zważając na własne niebezpieczeństwo, chwycił za głownię, tlejącą jeszcze na ognisku i zakręcił nią w koło, tak, że się iskry rzęsiście

być po kościołach nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe narodzenie się piątego syna cesarskiego.

— Nabożeństwo z kazaniem polskim odprawia się tu regularnie w niedzielę i święta w kaplicy Piusowej przy Pallisadenstrasse nr. 3., z rana o godzinie 10, a po obiedzie o godz. 2 błogosławieństwo. Spowiedzi słucha tam ksiądz po polsku rozumiejący, codziennie z rana i w sobotę po południu do godziny 6.

— Koszta utrzymania szkół w Prusach wynoszą co rok 211 milionów marek. Z sumy tej przypada: na uniwersytety 15,800,000 mk., na wyższe zakłady naukowe 29 milionów, na szkoły zawodowe 9 mil., a na szkoły elementarne 157 mil. marek. Własne dochody szkół pokrywają tylko 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub> procent ogólnej sumy wydatków, resztę dopłacają państwo i gminy.

— Z dnia 1go października b. r. otrzymają wszystkie pułki kirasyrskie, nie wyłączając pułku „gardes du corps.“ lance podobne do ułańskich.

— „Nordd. Allg. Ztg.“ zaprzecza pogłoskom, jakoby cesarz Wilhelm II. kiedykolwiek należał był do loży masońskiej.

### ZIEMIE POLSKIE.

Gwałty na Podlasiu nie ustają. Oto co z Warszawy donoszą do „Now Ref.“:

W przeszłą niedzielę t. j. 22. lipca wywieziono żandarmami ze stacyi Biała, drogi żelaznej terespolskiej, w sześciu wagonach partją Unitów, 11 rodzin, okutych w kajdany, na Sybir za to, że nie chcieli przejść na prawosławie; skonfiskowano im przedtęm cały majątek.

Pierwotnie na stacyą przywieziono 19 rodzin, lecz po przejeździe 8 rodzin niby zdeklarowało się przyjąć prawosławie — i te zostawiono.

Wywiezionym towarzyszyły płacz, łkania i jęki, przy ogromnem zgromadzeniu ludu, który rzucał na żandarmów kamieniami.

Biedny ten lud obdarty, okuty w kajdany po parze, wśród płaczu i jęków dzieci i kobiet, które towarzyszyły im na wygnanie, jako współwienne w nieprzejęciu prawosławia, przedstawiał widok rozdzierający serca.

Oto jest tolerancja religijna Rosyi przy schyłku dziewiętnastego stulecia, w rocznicę 900 letnią przyjęcia chrztu na Rusi.“

posypały, a głownia niedługo zajaśniała błyszczącym płomieniem. Trzymając tę gorejącą głownię, i kręcąc nią wciąż w koło, szedł śmiało naprzeciw drapieżnemu zwierzęciu. Wiedział on dobrze, że lwy boją się bardzo ognia i dla tego miał nadzieję, iż zmusi lwa do uciezki. Lew stanął przerażony, a potem wstrząsnął grzywą i okropnie zaryczał, a ryk jego podobny był do grzmotu. Jednakże cofnął się o kilka kroków, nie odwracając ognistego wzroku od odważnego młodziana. Rozjuszony lew stanął znowu i jeszcze mocniej zaryczał, a zdawało się, że gotuje się, aby skoczyć na Anzelma. Ten jednak wywijając palającą głownię, postępował śmiało naprzód. Lew usunął się o parę kroków, stanął znowu, a nakoniec odwrócił się i szybko zaczął uciekać w stronę ku góróm, a niedługo też znikł w cieniach nocy.

Almira tymczasem już była przy matce, która słysząc krzyk dziecka, chciała mu lecieć na pomoc, choć nie byłaby mu nic nie pomogła, atoli z przestachu stanęła nieruchoma w miejscu i ani krokiem poruszyć się nie mogła. Almira zemdlona padła w objęcia matce. Matka przycisnęła ją do serca i zrosiła jej lice rzewnymi łzami. Ojciec spojrział dziękczynnym wzrokiem ku niebu, a potem rozczulony uściskał Anzelma. Mały Aladyn mówił, głośkając siostrzyczkę po twarzy: „Bogu dzięki, że ci się nic nie stało. Gdyby nie Anzelm toby cię lew był pożarł, a jabym się na śmierć zaplakal!“ Ojciec i matka podziwiali i chwalili odwagę i poświęcenie Anzelma

[4]

## W tureckiej niewoli.

(Powieść zachęcająca do wytrwania w dobrém.)

### IV.

L e w.

Po kilku tygodniach wyjechał Achmed z rodziną do swojej wiejskiej posiadłości, którą o kilka mil od miasta Algieru posiadał. Anzelm towarzyszy im w tej wycieczce. Piękną posiadłość Achmedowa leżała w przeszlicznej okolicy, a niedaleko wznosiły się niebotyczne góry. Achmed posiadał tam piękny pałac i tak cudny ogród, że można go było z rajem porównać. Najpiękniejsze kwiaty jaśniały wspaniałymi barwami, rozsiewając woń nader przyjemną, a drzewa figowe pomarańczowe, granatowe i inne były obciążone kosztownymi owocami. Był tam i lasek morwowy, gdzie jedwabnice na wolnym powietrzu przędły delikatne nitki, z których związano później jedwab. Były tam i winne latorośle, które się pięły wysoko po drzewach, wydając najpiękniejsze winogrona. Dalej, był cały las z samych drzew oliwnych. Liczni niewolnicy zbierali oliwki t. j. owoce oliwne, z których się wyciska oliwę.

Wieczorem wyszedł Achmed z żoną z dziećmi i z Anzelmem na przechadzkę, aby odwie-



## ROSYA.

Według informacji wiedeńskiej „Neue fr. Presse,” koleje rosyjskie zostały zawiadomione w tych dniach o wielkich w najbliższej przyszłości transportach wojskowych. Z głębi Rosji mają być pod formą manewrów przesunięte znaczne siły wojskowe i ustawione między Serbinowcami i Wołoczyskami. Handlarze drzewa, którzy nagromadzili na różnych stacyach kolejowych znaczne zapasy zostali podobno zawezwani do uprzętnięcia tych zapasów, albowiem w sierpniu wszystkie wagony będą użyte na przewóz żołnierzy.

## ANGLIA.

Ustawiczne deszcze w całej Anglii zrzuciły niesłychane spustoszenia na polach. W wielu miejscach żniwo zupełnie zniszczone. Wschodnie dzielnice Londynu, zamieszkałe przeważnie przez uboższą ludność, stoją pod wodą. Nędza panuje tam wielka.

## WŁOCHY.

Rzym. Ojciec św. podobno wkrótce ogłosi Encyklikę do Biskupów wschodnich.

## AUSTRALIA.

W Melbourne otworzono dnia 1go b. m. międzynarodową wystawę.

## Wiadomości miejscowe i potoczne.

**Bytom.** Po małej przerwie, znów przechodzą deszcze, a te zaś w górach śląskich i okolicy Zgorzelic w dniach 2 i 3 tego miesiąca przybrały daleko większe rozmiary. Wody śląskie — w skutek tego — znacznie wzrosły a nawet w wielu miejscach wylały zrzadzając wielkie biednym gospodarzom szkody. U nas także nie lepiej będzie; jeżeli się powietrze wnet nie zmieni, gdyż żyta już zaczynają kielkować, a bardzo mało dotychczas sprzątnięto; to samo byłoby i z innymi gatunkami zboża. Miejmy jednakowoż w Bogu nadzieję, że nas pocieszy tak pożądana pogoda.

— Onegdaj, przy tutejszym placu turniejowym znaleziono wiszącego blacharza Stofera, gdy go spuszczone to powroz prawdziwie sobie wydzierano! Słusznie też naśmiewa się tutejsza niemiecka gazeta „Ob. Grenz-Ztg.“, z zabobonności ludu naszego, który twierdzi, że posiadający taki powróż ma szczęście.

On sam uważał się za bardzo szczęśliwego, że dobremu dziecku życie uratował. Przyszłszy do swojej komórki sypialnej, padł na kolana i serdecznie podziękował Bogu, że mu dodał siły i męstwa do ocalenia życia ludzkiego.

## V.

### Odrzucona nagroda.

Jeszcze nigdy nie spał Anzelm tak dobrze, jak tej nocy; jeszcze nigdy nie był tak wesolym przy rannem wstawaniu jak dnia następnego, gdyż myśl o tem, czyniła go nad wyraz szczęśliwym. Udał się do ogrodu, gdy właśnie słońce wschodziło. Zdawało mu się, że słońce jeszcze nigdy tak pięknie nie wschodziło, a niebo nie zdawało mu się nigdy tak pięknie błękitnem. Barwy kwiatów wydawały mu się świeższe i żywsze, a krople rosy jaśniejsze, jak dawniej, błyszczwały. Wszystko naokół przypominało mu daleko wymowniej miłość i dobroć Boga. Nigdy też nie modlił się tak serdecznie, jak owego poranka. Modlitwa jego płynęła z woniami kwiatów do nieba, niby kosztowna woń ze złotej kadzielnicy.

Pomodliwszy się szczerze udał się do swej zwykłej pracy. Zbierał w koszyki kwiaty, aby nimi przystroić pokoje. Wtem nagle przyszedł do ogrodu jego pan Achmed życząc mu uprzejmie dnia dobrego. „Pójdź ze mną młody bohaterze!” mówił, „chcę z tobą o ważnych sprawach pomówić.”

Ująwszy go mile za rękę, poszedł z nim do

□ **Królewska Huta.** W tutejszej królewskiej kopalni obchodzi 8go t. m. jubileusz 50 - letniej pracy kowalskiej Franciszek Goroll.

o **Chorzów.** Ks. Błana wikary tutejszy — jak słyhać — został przeznaczony na dusz pastera więziennego w W. Strzelcach.

△ **Ruda.** Ant. Orlik, sławny złodziej, za kradzież krzyża i 2 świeczników z naszego kościoła, osadzony został w Gliwicach na 6 lat domu karnego.

γ **Mysłowice.** Tutejszy nowy gmach pocztowy będzie kosztował 37,000 M., budować go będzie majster murarski Häusler z Katowic.

§ **Opole.** Handel materiałami piśmiennymi dla uczniów. Pod powyższym tytułem podaje katolicka gazeta niemiecka śląska artykuł oznajmujący, że król. rejencya wrocławska wydała cykularz do królewskich inspektorów szkół, w którym wprowadzie nie zabrania nauczycielom zakupować w znacznej ilości zeszytów, piór, ołówków i t. p. przedmiotów, zwłaszcza po szkołach, które oddalone od miast; natomiast waruje sobie, aby te zakupy odbywały się w interesie uczniów i szkoły, a nie w osobistym interesie nauczycieli i księgarzy, lub kupców. Również nie należy dozwolić nauczycielom, aby wywierali jakikolwiek nacisk na uczniów i tym sposobem przymuszali ich niejako do zakupowania tychże materiałów piśmiennych w pewnym oznaczonym składzie papieru.

— Na szczycie Śnieżki śląskiej (Schneekoppe) niemiecki „Turnverein“ chciał postawić kamień pamiątkowy dla cesarza Wilhelma I. Pomnik miał ważyć 15 centnarów. Hrabia Schaffgotsch, właściciel Śnieżki, nie dał swego zezwolenia, oświadczając, że nie ma nic przeciwko temu, aby pomnik postawiono gdziekolwiek indziej w górach. Zarząd „Turnverein“ nie kontent z tego zakazu, zamiast pomnika sprawić ma za zebrane pieniądze popiersie ze spiżu i umieści je w nowo wybudowanej sali.

## Rozmaitości.

\* **Cech krawców berlińskich** mianował księcia Bismarcka honorowym mistrzem krawieckim przy sposobności obchodu 600-letniego swego jubileuszu.

\* **Listów do żołnierzy** nie należy adresować do miejsc, w których ci w czasie ćwiczeń chwilowo na kilka dni przebywali, lecz wprost do

ganku, ocienionego drzewami i chodź z nim czas niejaki, a potem tak doń przemówił: „Jestem ci, kochany Anzelmie, obowiązany do wielkiej wdzięczności. Uratowałeś memu dziecku życie. Gdyby nie twoja odwaga i poświęcenie, byłaby moja kochana córeczka straszliwą śmiercią zginęła, a ja z żoną bylibyśmy niepokieszeni po tej okropnej stracie. Ty nie możesz być więcej moim niewolnikiem; uważam cię odtąd za syna. Nie będziesz już więcej do stołu usługiwał; porówno z memi dziećmi będziesz siadał do stołu i jeść ze mną będziesz z jednej miski. Inaczej cię będę przyodziewał, w podobnym jak ja stroju będziesz chodził. Należysz zupełnie do mojej rodziny. Wszystkie zatrudnienia i przyjemności, będziesz ze mną dzielił, a mam nadzieję, że cię wykiernuję na znakomitego człowieka. Ale jednej rzeczy koniecznie potrzeba — oto nie możesz być więcej chrześcianinem, ale koniecznie powinienś przyjąć religią mahometańską!”

Pobożny chrześciański młodzian struchlał, słysząc o takiej nagrodzie. „Panie!” zawołał, „żądajcie ode mnie wszystkiego, nawet mego życia, a jestem gotów je poświęcić, ale nie żądajcie, abym porzucił wiarę moich ojców, ażeby się przeniemierzył Jezusowi Chrystusowi, Odkupicielowi mojemu. Nigdy przynigdy tego nie uczynię, choćbym w zamian mógł pozyskać wszystkie skarby tego świata. Chrystus moją nadzieją i zbawieniem. Jemu chcę pozostać wiernym aż do śmierci.”

Achmed mimo to usiłował przekonać An-

miejsca ich załogi, w której stale przebywają. Zarząd poczty garnizonowej doskonale wie, którzy żołnierze na ćwiczenia wyruszyli, a którzy pozostali w załogach i bez straty czasu listy za adresatami posła. Należy tylko dodać, w którym szwadronie, kompanii, batalionie i pułku interesenci pełnią służbę wojskową.

\* **Nowego chleba** próbują władze wojskowe po większych załogach wojskowych w Niemczech. Ma on mniejszą zawartość ospy i zbliża się gatunkiem swym do chleba białego. Próby trwają 3 miesiące, a komisje badają, jaki chleb dla żołnierza praktyczniejszy.

\* **Masło** nie wyrobione należyście, w którym zatem zanadto wielki procent wody się znajduje, podlega obłożeniu aresztem policyjnym, na mocy ustawy o fałszowaniu pokarmów.

\* **Przeciwko kolce u koni** z dobrym skutkiem używany bywa wyskok z cebuli z mlekiem. Wyrabiany bywa w ten sposób, że 10 do 12 cebul gotuje się w litrze mleka przez kilka godzin, poczem się cebula wyciska i płyn wlewa w butelkę, w której mocno zakorkowany utrzymuje się dobrze. Choremu koniowi daje się ćwierć do pół litra wypić, wyciera go przy tem wieczkiem i przykrywa wełnianą derą. Pomaga to lekarstwo za pierwszym użyciem.

## ZARTY.

\*\* Mój kochany, powiedz mi, jak taki olbrzymi dzwon mógł się dostać na tak wysoką wieżę?

— A bo widzisz jego wniesli tam, kiedy był jeszcze małym dzwonkiem, ale przez tyle lat to przecież urosł.

\*\* Ujętego przywódcę szajki złodziejskiej zapytał sędzia, wskazując na jednego z rzezimieszków:

— Czy i ten należał do niecnego waszego towarzystwa?

— Nie, panie sędzio, on był tylko członkiem honorowym...

## KORESP. EKSPEDYCYI.

Pismom jak i Publiczności naszej zwracamy uwagę, że firma „Hygiea Officin“ we Wrocławiu, zdaje nam się być bardzo podejrzliwą. I niemieckie pisma zwracają uwagę na to, że za ogłoszenia nie płaci — a to zwykle jest znakiem wyzyskiwaczy, nie tylko pism ale i Publiczności.

## Kurs pieniężny.

Za Rubla płacą - - - - - 1 M. 94<sup>1</sup>/<sub>2</sub> fen.  
Za Guldena - - - - - 1 „ 65<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „

zelmą, że powinien turecką przyjąć religię, a ku wielkiemu zdumieniu młodzieńca, mówił dobrze i płynnie po włosku. Bardzo wymownie przedstawił szczęście, jakie będzie czekało Anzelma, jeżeli porzuci chrześciaństwo, że żyć będzie we wszelkich rozkoszach i dostatkach, nie wiedząc co bieda. Z drugiej strony przedstawiał mu, że jego opór może nań siciągnąć prześladowania.

Atoli Anzelm, pelen oburzenia, przemówił dobitnie w te słowa: „Nie, nie — nigdy się to nie stanie i prędzej język mój przyrośnie do podniebienia, aniżeli miałbym zostać odstępca mej świętej wiary. Pozwól panie, abym ci na jedno zwrócił uwagę. Poczujesz się za to do wdzięczności, że nie uważając na stratę życia ocaliłem twoje dziecko od okropnej śmierci. Atoli patrz Chrystus nie tylko okazał się gotowym za wszystkich ludzi śmierć ponieść, ale rzeczywiście umarł za nas na krzyżu. Przelął i za mnie krew swoją najdroższą, poniósł i za mnie śmierć bolesną i okrutną. Ocalił mnie od daleko najokropniejszej śmierci, aniżeli ta, którąbym poniósł pod klami drapieżnego zwierza, gdyż wyrwał mą duszę od wiecznego potępienia. Zawdzięczam mu nie tylko doczesne ale co główna, i wieczne po zgonie życie. Jakżebym miał dla doczesnych widoków porzucić Chrystusa? Nie byłoby to czarną niewdzięcznością i potępienia godnem przeniemierstwem?”

(Ciąg dalszy nastąpi.)



## Przeniesienie sklepu.

Szanownej Publiczności pozwalam sobie donieść uniesienie, że mój

### skład ubiorów męzkich

połączony z wielkim składem niemieckich, angielskich i francuzkich meteryi przeniosłem z tarnowickiej ulicy Nr. 1, do mego domu na

### ulicę tarnowicką Nr. 6.

obok domu fabrykanta mydła pana Wermund.

Dziękując za dotychczasową pamięć o mnie i zaufanie w starym, proszę o dalsze zachowanie takowego i w moim nowym lokalu.

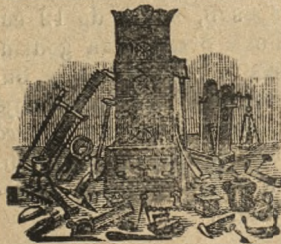
Z uszanowaniem

Bytom. Emanuel Böhm.

## Franc. Letzel

w Bytomiu ul. Dyingos przy Bulewarze Nr. 32

poleca wielki swój skład żelaza, wszelkich wyrobów z żelaza, ocelu, blachy itp. jak i różne maszyny gospodarcze.



## Prawnie zastrzeżona najlepsza

# Papa na dachy

wielokrotnie premiiowana i urzędownie podszukana a należąca do pierwszej klasy co do trwałości od ognia, jak i nieprzemakalna, ze starych a znanych sławnych fabryk

## Georg Friedrich & Comp.

Wrocław (Breslau).

jest zaopatrzona w etykiety tejże firmy a do dostania prawie u wszystkich kupców na Górnym Ślązku.

## Dr. Johann'a polepszony Mentholin

jest to naukowo i praktycznie wypróbowany proszek do niaczenia przeciw katarowi i nerwowemu bólowi głowy przez lekarzy polecony skutkuje bardzo i orzeźwia. Jedyna sprzedaż u J. Adamietz w Bytomiu, ul. kościelna Nr. 1 i ulica długa 19.

Poszukuje się mających chęć sprzedawania tegoż. W tych samych lokalach także wielki skład wyborczych a taniach cygar.

## Wielki skład TRUMIEN,

od największych do najmniejszych i od najdroższych do najtańszych, ma na składzie

### Józef Rotter

mistrz stolarski w Lipinach. Skora i rzetelna usługa. Pierwszy stolarz przy farze.

Polecam po najtańszych cenach mój wielki skład pięknie palących się

## Cygar

1 kista (100 sztuk) po 2, 2,25, 2,50, 2,70, 3, 3,10, 3,30 3,60 i t. d. i t. d.

### Prawe wina

od najtańszego do najwyborniejszego gatunku.

Bytom.

FR. ZAWISCHA.

Obok starego kościoła farnego, ulica tarnowicka Nr. 36.

## Panu A. Hodurek, Racibórz.

Nareszcie udało się Jemu wynaleźć prawdziwie wyborny środek do zupełnego wytępienia wszelkiego robactwa. Jego Mortéin — tak tu jak i w całej okolicy — spędził z pola słusnie różne inne fabrykaty. Także i inne jego fabrykaty jako to: śmierć molom (Mortentod) modre do prania (Waschblau) skrobek polyskujący (Glanzstärke) mydłany proszek do prania (Seifen-Waschpulver) itd. zasługuje na pochlebne uznanie.

Bernsbach, Erzgebirge 22 m ja 1888. Firma E. L. Ullmann. Mortéin z fabryki A. Hodurka w Raciborzu wytępia pewno i prędko wszelkie przykre robactwo jako to: muchy, mle, pluskwy, pchły, szwaby, rasy stonogi i mole ptasze. Tenże Mortéin jest w paczkach po 20 i 50 fen. jak i do tego należące banki do nadmuccowania ką do dostania wszędzie we wszystkich lepszych sklepach korzennych i interesach mydlarskich. Tylko w tenczas są prawdziwe, jeżeli paczki zaopatrzone są podpisem A. Hodurek.

## Dr. Spranger'a maść leczniczą.

leczy gruntownie zastarzałe bóle w nogach, jako i pruchnienie kości z ranami w krótkim czasie. Także każdą inną ranę bez wyjątku, jak bolące nogi, robaka, bolące piersi, zmarzłe członki, wrzody czarnych chróst itp. Odbywa gorączkę i boleści. Zapobiega rośnięciu dzikiego ciała. Wyciąga każdy wrzód bez przecinania, usmierza i leczy pewno. Przy kaszlu, boleściach w szyi, gruczołach, boleściach w krzyżu, zgnieceniu, darcu, podagrze następuje natychmiast ułga.

Do dostania: w Bytomiu w aptece pod Aniołem; w Pykownicach w miejskiej aptece. Pudełko po 50 fen.

## Stare, sławne, prawdziwe Św. Jakuba krople żołądkowe Karmelitów bosych.

Dla pewnego uleczenia cierpien żołądkowych i nerwowych, nawet takich, przeciw którym wszelkie inne środki nie skutkowały, zwłaszcza przeciw chronicznemu katarowi żołądka, kurczom, uczuciom lekkim, biciu serca, bólu głowy itd. — Bliższe wiadomości z prospektu do każdej butelki dołączonego. — Do nabycia w aptekach butelka po 1 m. uza butelka 2 m. — Główny skład: M. Schulz w Hanowerze. Składy: w starej aptece w Bytomiu; w aptece pod orłem w Katowicach; w aptece Eskulapa w Tarnowskich Górach; w aptece pod Łabędziem w Raciborzu; w aptece w Buerwitz; w aptece pod Murzynem w Krótoszynie; w nowej aptece w Kempnie w Pozn.

Nakład 344.000 najwięcej pomiędzy gazetami niemieckimi rozpowszechniające, w 12 językach wychodzące, pismo ilustrowane pod tytułem:

## DIE MODENWELT.

Ilustrowane dla toalety robot, ręcznej co dwa tygodnie wychodzi. Kwartalnie wynosi 1 m. 25 fen lub 75 kr.

24 numery z toaletą i robotą roczną, z 2000 obrazami z opisaniami wszelkiej garderoby i bielizny dla dam, dziewczynek i chłopców, oraz na wszystkie lata dziecięce, również bielizna dla panów; okrycia na stół i łóżka, ręczne roboty w wielkim wyborze

12 dodatków zawierających około 200 mistrz do przystrzygania, służące jako model do garderoby i 400 wrysowanych mistrzów dla ciemno-białego wyszywania cyfrów i mienia itd.

Abonenci przyjmowani są; każdego czasu we wszystkich większych kiegarniach i na pocztach. Na próbę wyśle także numeru Ekspedycja tego pisma franko, w Berlinie W., u. Poczdamka Nr. 38 i we Wiedniu, ul. Opery 8.

## Harmoniki

w różnych gatunkach mam zawsze na składzie po cenach najtańszych

Fr. Pinkowski w Królewskiej Hucie, naprzeciw kościoła parafialnego.

## Ucznia

poszukuje drukarnia „Opiekuna Katolickiego.“ Zgłosić się do Ks. Fr. Przynicznyńskiego.

Ulica piekarska Nr. 40.

## Gustav Paesler, malarz na porcelanie.

jedyny w tutejszej okolicy, poleca się

do wykonywania wszelkich napisów i ozdób na porcelanie.

Wypala także we szkłe nazwiska, monogramy itp. podobnie do wyrżnięcia a o połowę taniej.

Ulica piekarska Nr. 40.

## Reiner guter Wein.

Rheinwein	von 70	an	per
Moselwein	75	„	Liter
Rotwein	90	„	im
Vinum de vite	85	„	Fass.

u. s. w. — Preislisten franco.

## Gustav Herrmann, Weinhandlung, Rüdeshelm a. Rhein.

### Restauracya

„Theresiengrube“ w każdą niedzielę i święto wyszynk wyborczego piwa

### Kipke

na co zwraca się uwagę.

### Koschmieder.

## Moselweine

versendet in jedem Quantum

### F. L. Laven,

Weinhandl. in Trier a. Mosel.

## BAHNHOF - HOTEL

(E. Noak.)

Najwygodniejszy dla podróżnych.

Pokój od 1,50 M.

Portyer przy każdym pociągu.

## Skład trumien,

od największych do najmniejszych mam zawsze tanio na składzie.

Przy tej sposobności polecam Szanownej Publiczności mój warsztat stolarski rzy b. dowłach tp. Skora i rzetelna usługa

### Robert Hensel,

w Bytomiu, ulica Kościelna 13.

## Stary browar miejski.

Niniejszem polecam Szanownej Publiczności Bytomia i okolicy sprzedaż

codziennie świeżego młodego piwa.

Bytom. Wal. Dinter. Brauerstr. 7. (dawn. Niesel)

## Unsere Weltberühmte Cigarre

Nr. 15. Kurz und Gut

fein, leicht, angenehm pikant, versenden: 100 Stück gegen Einsendung

von 5 Mark

franko durch ganz Deutschland.

Viele hundert lobende Anerkennungen.

Haucke & Co. Frankenstein i. Schl Versand-Abtheilung.

## Technicum Mittweida

Sachsen.

a) Maschinen-Ingenieur-Schule

b) Werkmeister-Schule.

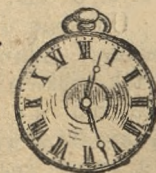
— Vorunterricht frei. —

## Wielki skład

wszelkich gatunków francuzkich i szwajcarskich zegarków kieszonkowych, zegarów ściennych, regulatorów, budzików, łańcuszków do zegarków i t. p.

w najlepszych gatunkach i po najtańszych cenach.

Zygarki kieszonkowe do naciągania kluczykiem	od 10—25 M.
Remontery	12—60
złote damskie	25—100
Regulatory	18—60



Wielki skład przedmiotów w złotych, jako to: krzyżyków, broszy, pierścionków, zauszników, medalików, branzoletków, łańcuszków i t. p.

Każdy kupujący przedmioty złote otrzyma na żądanie poświadczenie o dobroci towaru.

Wszelkie reperacye zegarków i przedmiotów złotych będą u mnie sumiennie wykonane, a przy zegarkach dam i rok gwaraneją.

Z uszanowaniem

BYTOM, Rynek, dom p. Blumenfelda. **C. Kolipiontek,** zegarmistrz i złotnik.